

Eucharystia – pokuta i pojednanie w katechezie

Problemy i wyzwania

Praca zbiorowa pod redakcją

ks. Józefa Stali

Kielce 2007

JEDNOŚĆ

Seria: „Dzisiaj...”
Redaktor serii: ks. Józef Stala

Dotychczas ukazały się:

1. *Dzisiejsza młodzież. Stan aktualny i wyzwania*, Kraków 2001, wydaw. PAT.
2. *Dzisiejszy katecheta. Stan aktualny i wyzwania*, Kraków 2002, wydaw. WAM.
3. *Dzisiejszy katechizowany. Stan aktualny i wyzwania*, Kraków 2002, wydaw. WAM.
4. *Katecheza specjalna dzisiaj. Problemy i wyzwania*, Kielce 2003, wydaw. JEDNOŚĆ.
5. *Katechizować dzisiaj. Problemy i wyzwania*, Kielce 2004, wydaw. JEDNOŚĆ.
6. *Dzisiejszy bierzmowany. Problemy i wyzwania*, Kielce 2005, wydaw. JEDNOŚĆ.
7. *Dzisiejsze aspiracje katechezy rodzinnej. Problemy i wyzwania*, Kielce 2005, wydaw. JEDNOŚĆ.
8. *Dzisiejsza młodzież powiedziała, że... Problemy i wyzwania*, Kielce 2006, wydaw. JEDNOŚĆ.
9. *Eucharystia – pokuta i pojednanie w katechezie. Problemy i wyzwania*, Kielce 2007, wydaw. JEDNOŚĆ.

W przygotowaniu:

10. *Współpraca z rodzicami dzisiaj. Problemy i wyzwania*, Kielce 2007, wydaw. JEDNOŚĆ.

© Copyright by Wydawnictwo JEDNOŚĆ, Kielce 2007

Recenzja

Ks. prof. dr hab. Kazimierz Misiaszek

Ks. prof. dr hab. Adam Skreczko

Korekta

Agnieszka Niebylicka

Redakcja techniczna

Wiktor Idzik

Projekt okładki

Justyna Kułaga-Wytrych

Nihil obstat

Tarnów, 05.05.2006 r.

Ks. dr Wiesław Piotrowski

Imprimatur

Kuria Diecezjalna

Tarnów, 11.05.2006 r.

OW – 2/25/06

Bp Stanisław Budzik

Wikariusz Generalny

ISBN 978-83-7442-428-8

Wydawnictwo JEDNOŚĆ

25-013 Kielce, ul. Jana Pawła II nr 4

Dział sprzedaży: tel. 041 349 50 50

Redakcja: tel. 041 368 11 10

www.jednosc.com.pl

e-mail: jednosc@jednosc.com.pl

Druk i oprawa:

Drukarnia im. A. Półtauskiego

www.dap.pl

Katecheza przed I Komunią Świętą dziecka upośledzonego umysłowo. Studium przypadku

Barnabę i jego rodziców poznałem podczas wizyty kolędowej. Po moim spojrzeniu na Barnabę jego mama zadała mi pytanie, czy nie przeskadza mi w Kościele. Tak się rozpoczęło. Rodzice Barnaby regularnie chodzą do kościoła, modlą się, lecz zrezygnowali z I Komunii Świętej syna, „bo on nie umie się zachować w kościele”. W tym zdaniu bardziej wyczułem wstyd, zakłopotanie i niezrozumienie. Tłumaczyli potem, że Barnaba ma religię w ośrodku, że lubi się modlić i to wystarczy, bo więcej nie zrozumie.

Bez wątpienia kochają swego syna. Dowiedziałem się, że robią dużo dla swego dziecka. Codziennie dowożą do ośrodka, zapewniają lekarzy, współpracują z nauczycielami. Słuchali, gdy im opowiadałem słowa Jezusa „pozwólcie dzieciom przychodzić do mnie”. Ze zdziwieniem przyjęli moje słowa, że dokumenty Kościoła zobowiązują duchownych do szczególnej troski o osoby niepełnosprawne umysłowo. Tak się zaczęło. Spotkałem się potem z jedną z nauczycielek Barnaby, która pracowała z nim indywidualnie. Udostępniła mi swoje obserwacje. Zostały one opracowane w sposób schematyczny na potrzebę naszych rozważań.

* KS. ANDRZEJ KICIŃSKI – kapłan diecezji siedleckiej, doktor teologii w zakresie katechetyki. W latach 1995–2000 pracownik Krajowego Biura Światowych Dni Młodzieży przy Konferencji Episkopatu Polski. W latach 1998–2001 praca naukowo-dydaktyczna w Akademii Wychowania Fizycznego w Białej Podlaskiej. Wykładowca pedagogiki i katechetyki w Instytucie Teologicznym w Siedlcach oraz w Wyższym Seminarium Duchownym w Siedlcach. Od 2001 r. praca naukowo-dydaktyczna w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim w Lublinie. Rzeczoznawca do spraw oceny programów nauczania religii i podręczników katechetycznych przy Komisji Wychowania Katolickiego Konferencji Episkopatu Polski. Członek Équipe Européenne de Catéchèse.

1. Studium przypadku – Barnaba

Dane formalne

Barnaba to chłopak urodzony 3 IX 1995 roku (obecnie ma 10 lat). Mieszka wraz z rodzicami i starszą o pięć lat siostrą. Barnaba jest uczniem Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego, w którym pracuję jako nauczyciel. Choć chłopak nie jest pod moją bezpośrednią opieką jako nauczyciela, to jednak rozpocząłem z nim regularne zajęcia indywidualne. Wszystkie wnioski z tego opracowania przekazałam również bezpośrednio nauczycielowi Barnaby, jego rodzicom i księdzu przygotowującemu go do I Komunii Świętej.

Sytuacja rodzinna dziecka

Rodzina Barnaby jest rodziną pełną. Mama jest nauczycielem, pracuje w szkole masowej. Tata jest agentem jednej z firm ubezpieczeniowych (wymaga to poświęcenia wiele czasu, aby przyniosła mu odpowiednie korzyści finansowe). Starsza siostra jest uczennicą gimnazjum. Barnaba mieszka z rodziną w bloku, w trzypokojowym mieszkaniu. Chłopak dzieli pokój z siostrą. Ma tam swoje biurko, łóżko, zabawki. Rodzina swoje warunki materialne określa jako dobre, mieszkaniowe natomiast za wystarczające. Rodzice pobierają zasiłek pielęgnacyjny na Barnabę.

Mama i tata Barnaby mają po 40 lat. Posiadają dobry stan zdrowia, ale oboje dużo pracują. Nikt z najbliższej rodziny nie pomaga im w obowiązkach. Dziadkowie mieszkają daleko. Poza tym Barnaba akceptuje tylko najbliższych członków rodziny. Będąc na wywiadzie w domu, byłam bardzo miło przyjęta, ale wyraźnie odczuwało się ogólne przemęczenie rodziców, powiedziałabym nawet – wypalenie. Mieszkanie sprawiało wrażenie kawalerskiego – uporządkowane, lecz bez kwiatów, swoistego ciepła.

Chłopak około ośmiu godzin dziennie spędza w grupie terapeutyczno-rewalidacyjnej. Po południu 3 razy w tygodniu ma zajęcia z logopedą i pedagogiem w placówce KTA. Dwa razy w tygodniu basen z całą rodziną. Od roku, raz w tygodniu, w sobotę, godzinę spędza z Barnabą wolontariuszka na zajęciach dydaktycznych (ucząc czytania i pisanie). Zadeklarowała swoją pomoc do końca swoich studiów.

Diagnoza objawowa w oparciu o ICD-10

Barnaba przez pierwsze 36 miesięcy swojego życia nie używał ekspresji językowej do społecznego porozumiewania się. Rodzice nie pamiętają

wypowiadanych sylab. Pamiętają tylko, że często miał uśmiechniętą twarz nieadekwatnie do sytuacji, albo też płakał i krzyczał bez wyraźnego dla rodziców powodu. Jedyne wypowiedane w tym okresie słowa to: „nie ma”, bez odpowiedniego kontekstu sytuacyjnego. Rozwój wybiórczego przywiązania społecznego w tym okresie występował, lecz nie był według rodziców bardzo nasilony. Pamiętają jednak, że po urlopie macierzyńskim, gdy to mama poszła do pracy, a dziećmi opiekował się tata, zdarzały się niezbyt nasilone ataki agresji chłopca na ojca (uderzenia, popychania). Gdy wracała do domu matka, wyraźnie chciał przebywać z nią. Zabawa funkcjonalna oraz symboliczna zupełnie nie występowała w okresie pierwszych 36 miesięcy.

Obecnie Barnaba chętnie nawiązuje kontakt wzrokowy na polecenie, jakby w wyuczony sposób. Ma wtedy często na twarzy uśmiech. Jednak jego wyraz twarzy, gesty nie przekazują informacji ani komunikatów. Ten uśmiech sprawia wrażenie maski. Jego postawa nie ma nastawienia na interakcje społeczne. Barnaba do tej pory nie nawiązał żadnych związków rówieśniczych, nie bawi się z kolegami w zespole klasowym.

Barnaba nie odwzajemnia w widoczny dla otoczenia sposób emocji innych osób, nie reaguje na ich stan emocjonalny. Jest stale uśmiechnięty, nie modeluje swojego zachowania do różnych sytuacji społecznych. Chłopak nie ma spontanicznej potrzeby dzielenia się swoimi osiągnięciami, radościami, zainteresowaniami. Spędza czas samotnie w swoim świecie.

U Barnaby nie wystąpiło komunikatywne gaworzenie. Rozwój mowy był bardzo opóźniony. Obecnie chłopak mówi szeptem, głosem jakby „stłamszonym”, nazywa przedmioty, desygnaty, powtarza wyrazy (raczej tylko rzeczowniki). Barnaba nie używa właściwie języka mówionego do komunikacji. Nie rekompensuje tego również mimiką ani gestami. Jedyne używane przez niego gesty to wskazywanie na spodnie, gdy chce zaspokoić swoje potrzeby fizjologiczne w nieznanym sobie miejscu (normalnie idzie sam, mówiąc szeptem „siku”) oraz lokalizuje miejsce bólu poprzez wskazanie go. Nie podejmuje żadnej formy konwersacji.

Nie występuje u Barnaby spontaniczna zabawa „na niby”, chociaż próbuje naśladować, powtarzać ruchy po kimś. Na przykład w zabawie w sklep próbuje powtarzać zachowania po nauczycielu. Chłopak jest pochłonięty stereotypowymi zainteresowaniami – najchętniej spędziłby cały dzień na zabawie puzzlami. Najczęściej podrzuca jeden kawałek, robiąc hałas. Stara się mieć przy sobie chociaż jedną część puzzli. W sytuacjach zadaniowych, gdy „odkryje” gdzieś puzzle, przerywa natychmiast pracę i zaczyna swoje „podrzucanie”. Jeśli natomiast je układa, po kilku takich „podrzuceniach”

bezbłędnie trafia danym kawałkiem w odpowiednie miejsce. Drugim jego zainteresowaniem jest patrzenie na rozpryskującą się wodę – w zlewie, basenie, wannie (może też słucha?). Oprócz tego stuka w klawiaturę komputera. Barnaba sprawia wrażenie skoncentrowanego na hałasie wydawanym przez podrzucane puzzle, ich wibracjom, kaskadzie dźwięków.

Chłopak posiada również manieryzmy ruchowe, polegające na kręceniu się wokół własnej osi. Nie są one zbyt nasilone, występują coraz rzadziej. Barnaba posiada kompulsywne przywiązanie do specyficznych i niefunkcjonalnych czynności zrytualizowanych. Zasypia tylko ze swoim kocykiem na głowie. Jeśli mama go upierze, na wieczór musi być gotowy.

Po takiej charakterystyce, w oparciu o kryteria ICD-10, nie jest trudno postawić diagnozę, że Barnaba na pewno jest dzieckiem autystycznym.

Diagnoza funkcjonalna

Stan zdrowia

Dziecko urodzone po terminie 2 tygodnie, siłami natury. Otrzymał 9 pkt. w skali Apg. (zmniejszenie punktacji ze względu na zabarwienie skóry). Jako dziecko był zdrowy, nie chorował. W ciągu swojego życia brał trzy razy antybiotyki.

Rozwój ruchowy

Rozwój ruchowy przebiegał prawidłowo. Chłopak w wieku 6 miesięcy siadał, a w wieku 10 miesięcy stał. Zaczął chodzić w 12 miesiącu życia. Rodzice nie pamiętają, czy pęłzał, na pewno nie raczkował. Przez pierwsze 36 miesięcy życia był dzieckiem ruchliwym, zwinnym, dużo biegał, wspinał się na meble, parapety. Obecnie nie jest tak ruchliwy, chociaż dużo biega na palcach, nie jeździ na rowerze, potrafi rzucić, kopnąć, turlać piłkę. Po schodach wchodzi naprzemiennie.

Samodzielność

Barnaba jest dość samodzielny. Zasypia i śpi sam (choć z rytuałem), samodzielnie korzysta z toalety, potrafi się rozebrać i ubrać w przygotowane ubranie. Nie sznurowuje butów, nie zapina guzików, nie zasuwa suwaków. Ma kłopoty z nałożeniem skarpet. Odkręca i zakręca krany, potrafi umyć twarz i ręce. Je sam z użyciem łyżki, widelca; estetycznie. Sprząta po sobie miejsce pracy czy zabawy. W wyjątkowych sytuacjach, po dokładnym wyjaśnieniu takiej potrzeby, zostaje na kilkanaście minut sam.

Kontakt fizyczny i wzrokowy

Według rodziców przez pierwsze 36 miesięcy życia Barnaba często uśmiechał się, ale nie był to uśmiech na widok osoby. Czasami lubił baraszkowanie, mocne przytulanie, a czasami nie pozwalał się dotykać. Rodzice nie pamiętają, jak wyglądał kontakt wzrokowy. Obecnie Barnaba nie inicjuje kontaktu wzrokowego, ale podejmuje go na polecenie. Nadal czasami chce baraszkować, chce, by go mocno przytulić, a czasami go to denerwuje.

Mowa, komunikacja

Rozwój mowy był bardzo opóźniony. W pierwszych 36 miesiącach życia Barnaba dużo płakał, krzyczał. Nie gaworzył, nie wymawiał sylab. Powtarzał czasami wyrażenie „nie ma”, nieadekwatnie do sytuacji. Obecnie chłopak mówi szeptem, głosem jakby „stłamszonym”, nazywa przedmioty, desygnaty, powtarza wyrazy (raczej tylko rzeczowniki). Barnaba nie używa właściwie języka mówionego do komunikacji. Nie rekompensuje tego również mimiką ani gestami. Jedyne używane przez niego gesty to wskazywanie na spodnie, gdy chce zaspokoić swoje potrzeby fizjologiczne w nieznanym sobie miejscu (normalnie idzie sam, mówiąc szeptem „siku”) oraz lokalizuje miejsce bólu poprzez wskazanie go.

Rozwój poznawczy

Barnaba bardzo niechętnie trzyma kredkę, ale rysuje postać człowieka, orientuje się w schemacie ciała, rozpoznaje figury geometryczne, rozróżnia kolory, szuka ukrytego przedmiotu, nie ma pojęcia liczby, brak zabaw konstrukcyjnych, lateralizacja prawostronna, bawi się tylko puzzlami.

Emocje, zachowania agresywne

Barnaba nie odwzajemniał w widoczny dla otoczenia sposób emocji innych osób, nie reagował na ich stan emocjonalny. Był uśmiechnięty. Obecnie jest podobnie. Chłopak nie modeluje swojego zachowania do różnych sytuacji społecznych. Nie ma spontanicznej potrzeby dzielenia się swoimi osiągnięciami, radościami, zainteresowaniami. Zdarza się, że jest agresywny, np.: w stosunku do matki płaczącego dziecka, nauczyciela idącego z piszczącym uczniem, którego się boi.

Kontakty społeczne

Barnaba jako małe dziecko (do 36 miesiąca życia) nie lubił osób obcych w domu. Chciał przebywać z mamą. Obecnie chłopak toleruje inne dzieci, osoby, lecz nie wchodzi z nimi w żadne interakcje społeczne. Do tej pory nie nawiązał żadnych związków rówieśniczych.

Sen

Barnaba do 36 miesiąca życia spał bardzo źle, często się budził, z trudem zasypiał. Obecnie zasypia i śpi sam (choć z rytuałem), około 9 godzin dziennie. W ciągu dnia nie śpi.

Dieta

Barnaba był karmiony piersią przez miesiąc. Sprawiał wrażenie podenerwowanego i ciągle głodnego. Nie chciał próbować nowych pokarmów. Przez pierwsze 36 miesięcy życia jadł właściwie tylko kaszę z mlekiem przez butelkę oraz chleb z masłem. Obecnie nie próbuje żadnych nowych potraw. Je owoce, z warzyw tylko ogórki kiszzone, kanapki (woli z serem), zupy, z których wyjada tylko ziemniaki i płyn, II danie – ziemniaki i mięso, lubi słodczyce. Wypija około dwóch litrów napojów, gdy jest podenerwowany – nawet więcej. Napoje nie muszą być słodzone. Nie ma kłopotów ze stolcem.

Zmysły (do 36 miesiąca życia)

Wzrok

- obracanie się wokół własnej osi
- zapatrywanie się na światło.

Smak

- bardzo ograniczony repertuar żywieniowy.

Czucie

- potrzeba mocnego przytulenia się
- chodzenie i bieganie na palcach
- intensywne ssanie smoczka.

W zakresie funkcjonowania zmysłu węchu i słuchu z tamtego okresu rodzice nie pamiętają nic niepokojącego.

Zmysły (obecnie)

Wzrok

- obracanie się wokół własnej osi (w zmniejszającym się nasileniu)
- intensywne patrzenie na rozpryskującą się wodę.

Słuch

- rzucanie piłką (według rodziców) tylko po to, by był hałas

- uporczywe podrzucanie części puzzli, by wywołać „kaskadę” dźwięków
- przysłuchiwanie się rozpryskiwanej wodzie
- okazywanie lęku wobec dzieci, które piszczą, oraz agresji wobec ich opiekunów.

Czucie

- potrzeba mocnego przytulenia się
- chodzenie i bieganie na palcach.

Smak

- ograniczony repertuar jedzeniowy.

Barnaba, na tle współkolegów, po badaniu profilem psychoedukacyjnym PEP-R wypadł bardzo korzystnie. Patrząc na jego funkcjonowanie w klasie, nie jest to wprost widoczne. Bez kontaktów społecznych, żyjący „obok” w swoim świecie z puzzlami, wydawał się jeszcze słabszy intelektualnie. Barnaba do tej pory nigdy nie miał programu sensorycznego, który pomógłby mu w funkcjonowaniu oraz poprawił odbiór społeczny. Systematycznie postępuje jego rozwój. Obecnie coraz częściej próbuje naśladować, utrzymywać na polecenie kontakt wzrokowy, na zajęciach u logopedy zdarzyło się parokrotnie, że wydobył z siebie pełny głos.

Dla rodziców obecnie najważniejszym jest nawiązanie bliższego kontaktu z synem oraz to, aby mówił pełnym głosem.

Ogólny plan postępowania terapeutycznego z dzieckiem i rodziną

1. Ułożenie programu sensorycznego i jego stała weryfikacja.
2. Przeprowadzenie badań w kierunku candidiazy.
3. Kontrola diety.
4. Zaproponowanie podawania preparatu Magnezu z Vit. B6
5. Organizowanie sytuacji sprzyjających spontanicznemu nawiązywaniu kontaktu wzrokowego.
6. Zwrócenie uwagi na słuchowe środowisko chłopca.
7. Wykorzystanie elementów kinezylogii Denisona.
8. Zaproponowanie uczestnictwa całej rodzinie w cyklu zajęć metodą Weroniki Sherborn.
9. Wprowadzenie do pomocy w większym stopniu wolontariuszy.
10. Nauka zabawy tematycznej, naśladowczej i symbolicznej.
11. Ubieganie się o usługi opiekuńcze od pomocy społecznej.

12. Jasny i precyzyjny system nagradzania i karania.
13. Organizowanie sytuacji z możliwością wyboru dla Barnaby – ubrania, jedzenia, itp.
14. Próby komunikowania się z Barnabą za pomocą komunikacji wspomaganej. Na początek tylko za pomocą wyrazów „tak” oraz „nie”.
15. Dalsza opieka logopedyczna.

Szczegółowy program terapii dziecka

Ze względu na to, że obecnie nie ma możliwości systematycznego wykonywania sekwencji w szkole, zaproponowałam nauczycielce wykonywanie ćwiczeń edukacyjnych, wynikających z badania profilem psychoedukacyjnym. Sekwencję natomiast zaplanowałam tylko sensoryczną, do wykonywania codziennie wieczorem w domu. W szkole może być wykonywana przez nauczyciela na zajęciach indywidualnych 2 razy w tygodniu i nie może przekraczać wtedy 20 minut.

Zaproponowane ćwiczenia edukacyjne, jak również sekwencja, są pierwszą propozycją terapii dla Barnaby. Wymagają systematycznych modyfikacji. Zadaniem rodziców, jak i nauczycieli pracujących z Barnabą jest poprawienie kontaktu z nim. Dlatego należy organizować sytuacje z możliwością wyboru – ubrania, jedzenia, itp. Powinni to robić wszyscy opiekunowie chłopca. Trzeba też próbować komunikacji za pomocą wyrazów „tak” oraz „nie”.

Barnaba ma bardzo ustabilizowany dzień, on sam i wszyscy wokół dobrze wiedzą, co po czym ma nastąpić. Myślę, że dobrze byłoby modyfikować niektóre elementy dnia uzgadniając to z Barnabą, dając mu możliwość wyboru i współdecydowania. Barnaba ma bardzo dobrą opiekę logopedyczną. W tej kwestii należałoby tylko często konsultować wspólne poczynania. Zmieniać mu również w miarę możliwości często materiał obrazkowy, na którym pracuje u logopedy.

Propozycja ćwiczeń edukacyjnych do wykonania przez nauczyciela (według „Ćwiczeń edukacyjnych dla dzieci autystycznych” pod red. zespołu E. Schoplera, SPOA Gdańsk).

Naśladowanie

1. Naśladowanie ruchów szczęki (ćwiczenie nr 18, str. 44).
2. Gry ruchowo-muzyczne (ćwiczenie nr 22, str. 46).

Percepcja

1. Sortowanie według kształtu (ćwiczenie nr 41, str. 63).

2. Rozróżnianie rozmiarów i kształtów (ćwiczenie nr 42, str. 64).

Koordinacja wzrokowo-ruchowa

1. Kartki do sznurowania (ćwiczenie nr 145, str. 132).
2. Pisanie dużych drukowanych liter (ćwiczenie nr 146, str. 133).

Czynności poznawcze

1. Dobieranie przedmiotów w pary (ćwiczenie nr 179, str. 163).
2. Sortowanie obrazków według kategorii (ćwiczenie nr 180, str. 163).

Komunikacja, mowa czynna

1. Gra „Tak – Nie” (ćwiczenie nr 206, str. 184).
2. Rozumienie zdań (ćwiczenie nr 209, str. 186).

Zachowania społeczne

1. Proste zabawy naśladowcze (ćwiczenie nr 256, str. 223).
2. Zabawa w dawanie i branie (ćwiczenie nr 256, str. 224).

Sekwencja sensoryczna dla Barnaby

1. Turlanie na stojąco – 1 min.
 2. Wdmuchiwanie powietrza za pomocą rozpylacza do jamy ustnej – 10 sek.
 3. Dociskanie nóg do klatki piersiowej ze zgiętymi kolanami – 30 sek.
 4. Chodzenie po równoważni – 1 min.
 5. Ćwiczenie na konwergencję – 30 sek.
 6. Słuchanie kasety sinusoidalnej – 3 min.
 7. Uciskanie całego ciała wałkiem – 1 min.
 8. Nazywanie oświetlonych przedmiotów – 5 sztuk.
 9. Rotacja na krześle obrotowym – 1 min.
 10. Ciąganie po podłodze za nogi – 1 min.
- Sekwencja ta trwa około 11 minut.

Poza sekwencją

- śpiewanie, szeptanie do ucha
- chodzenie po krawężnikach
- wydawanie prostych poleceń i kierowanie ich do Barnaby w tych samych kontekstach sytuacyjnych
- ćwiczenia ruchowe w opaskach z dzwoneczkami.

Szczegółowy program pomocy rodzinie

Moim zdaniem należy:

- Pozwolić odpocząć rodzicom – wolontariusz na około 3 godziny w tygodniu, ewentualnie starać się o należną pomoc opiekuńczą z pomocy społecznej. Wolontariusz mógłby proponować Barnabie proste zabawy naśladowcze;
- Przyzwyczajać Barnabę, że któregoś z członków rodziny nie ma (Barnaba jest wtedy niespokojny, obraża się);
- Spróbować wysłać go na wycieczkę, na przykład dwudniową, bez rodziców, lecz z opiekunami ze szkoły, dokładnie tłumacząc mu całą sytuację (pomoże to bardzo odciążyć rodzinę);
- Zaprosić całą rodzinę na następny cykl zajęć metodą Weroniki Sherborn.

Powyższy materiał nauczyciela Barnaby pozwolił mi poznać jego problematykę. Na miarę swych możliwości nauczyciel zarysował charakterystykę życia Barnaby oraz jego rodziny. Wiem, jaka jest sytuacja w rodzinie i w szkole. Poznałem diagnozę objawową i funkcjonalną. Znam ogólny i szczegółowy plan postępowania terapeutycznego z dzieckiem i rodziną.

2. Plan przygotowania Barnaby do I Komunii Świętej

Po zapoznaniu się z sytuacją Barnaby postanowiłem poznać jego sytuację religijną. Jest ochrzczony. Jako małe dziecko był często w Kościele. Obecnie chodzi rzadziej, bardziej z ojcem niż mamą. Nie jest brany na święta – „ponieważ jest dużo ludzi”. Rodzice nie modlą się razem. Odmawiają pacierz oddzielnie. Barnaba lubi się modlić z mamą. Umie uklęknąć przed obrazem Matki Bożej Częstochowskiej i przeżegnać się.

Rodzice żyją w sakramentalnym związku małżeńskim. Przystępują do spowiedzi i komunii przed świętami. Nie czytają Pisma św. ani księzek religijnych. Kościół postrzegają jako papieża, biskupów i księży. Są za tym, żeby katecheza była w szkole, „bo nie muszą wozić syna do kościoła”. Na początku mówili, że Barnaba „nie grzeszy, bo nie rozumie”.

Pierwszy krok

Pierwszym krokiem było napisanie ogólnego planu katechezy dla Barnaby i skonsultowanie go z katechetą szkolnym i rodzicami w celu ustalenia wspólnych działań.

W przygotowaniu do zaplanowania katechezy dla Barnaby pomocna stała się *Podstawa programowa katechezy Kościoła katolickiego w Polsce*.

Znajduje się tam: rzetelna charakterystyka dzieci z upośledzeniem umysłowym w różnym stopniu, która pomogła w opracowaniu charakterystyki Barnaby, celów katechezy, zadań katechezy, treści, zamierzonych osiągnięć i koniecznych zadań w zakresie współpracy środowisk wychowawczych¹.

¹ Literatury do opracowania problematyki jest coraz więcej. Tutaj zostaną zaproponowane najważniejsze dokumenty Kościoła oraz różnojęzyczna literatura pomocnicza. G. Catti, *Segni di speranza. Deficit, handicap e sacramenti*, Bologna 1993; *Developmental disabilities and sacramental access*, red. E. Foley, Minnesota 1994; *Dokument Stolicy Apostolskiej na Międzynarodowy Rok Osób Upośledzonych*, „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) (1981) nr 3, s. 21-22; *Équipe de catéchistes du diocèse de Dijon. Merveilles en chemin. Un parcours catéchétique pour des enfants et des jeunes marqués par une déficience intellectuelle ou mentale*, Centurion-Privat 1991; *Educación a la fe de la personas minusválidas psíquicas*, red. D. Opera, Guanella. Roma, Nuove frontiere 1993; P. Gerard, *Non posso dire: Gesù, ma lo amo. La vita spirituale in una comunità dell'arca*, Bologna 1996; H.M. Hagenmaier, *Disabili psichici. Vicinanza e assistenza spirituale: valore di una esperienza*, Roma Città Nuova 1995; R. Harmaciński, *Katecheza osób niepełnosprawnych umysłowo*, „Katecheta” 42 (1998) nr 4-5, s. 21-29; Jan Paweł II, *Adhortacja Apostolska o katechizacji w naszych czasach*, „Catechesi Tradendae”, Città del Vaticano 1980; Jan Paweł II, *List Apostolski „Salvifici Doloris” o chrześcijańskim sensie ludzkiego cierpienia*, Città del Vaticano 1984; *Katecheza specjalna dzisiaj. Problemy i wyzwania*, red. J. Stala, Kielce 2003; A. Kiciński, *Poszukiwanie tożsamości katechety osób szczególnej troski*, „Katecheta” 49 (2005) nr 7-8, s. 10-19; A. Kiciński, *Przygotowanie do sakramentów inicjacji chrześcijańskiej*, „Ateneum Kapłańskie” 143 (2004) nr 573, s. 227-237; A. Kiciński, *Katecheta specjalny*, w: *Katecheza specjalna dzisiaj. Problemy i wyzwania*, red. J. Stala, Kielce 2003, s. 39-53; A. Kiciński, *Katecheza grup szczególnej troski*, „Roczniki Teologiczne” (2003) nr 6, s. 121-137; G. i T. Kominkowie, *Opieka katechetyczna nad dziećmi niepełnosprawnymi umysłowo*, „Katecheta” 30 (1986) nr 4, s. 163-167; Konferencja Episkopatu Polski, *Dyrektorium katechetyczne Kościoła katolickiego w Polsce*, Kraków 2001; Konferencja Episkopatu Polski, *Podstawa programowa katechezy Kościoła katolickiego w Polsce*, Kraków 2001; Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Dyrektorium ogólne o katechizacji*, Città del Vaticano 1997; A. Kotlarski, *Katechizacja umysłowo upośledzonych*, „Ateneum Kapłańskie” 76 (1984) nr 2, s. 280-291; K.M. Lausch, *Teoretyczne podstawy katechizacji osób głębiej upośledzonych umysłowo*, Warszawa 1987; K.M. Lausch, *Katecheza przedkomunijna osób głębiej upośledzonych umysłowo*, Warszawa 1990; K. i K. Lausch, *Słów kilka o wychowaniu religijnym dzieci i młodzieży z głęboką niepełnosprawnością intelektualną*, w: *Katecheza specjalna dzisiaj. Problemy i wyzwania*, red. J. Stala, Kielce 2003, s. 169-185; Ph. Leso, P.M. Ruppert, *Provoqués par la difference. Espérence symbolique et personnes handicapées*, Bruxelles, Lumen Vitae 1993; G. Morante, *Una presenza – accanto. Orientamenti e indicazioni per la pastorale e la catechesi con persone in situazione di handicap in parrocchia*, Leumann (Torino) 2001; K. Nycz, *Katecheza a parafia*, w: *Poznać Chrystusa. Program duszpasterski na rok 2001/2002*, red. P. Kurzela, R. Kempny, A. Liskowacka, Katowice 2001, s. 232-246; A. Olszak, *Psychopedagogiczne kompetencje nauczycieli szkół specjalnych*, Lublin 2001; D. Opera, Guanella – B.I.C.E.: *Integrità dell'educazione e diritto allo spirituale. Persone handicappate mentali. Quale catechesi?*,

Barnaba jest dzieckiem z upośledzeniem umysłowym w stopniu umiarkowanym, u którego występują zaburzenia mowy. Posiada ubogie słownictwo. Obecnie chłopak mówi szeptem, głosem jakby „stłamszonym”, nazywa przedmioty, desygnaty, powtarza wyrazy (raczej tylko rzeczowniki). Barnaba nie używa właściwie języka mówionego do komunikacji. Myślenie pozostaje na poziomie konkretno-obrazowym, co nie pozwala na przyswajanie pojęć abstrakcyjnych i rozumienie zachodzących związków logicznych. Trzeba podkreślić, że obecnie coraz częściej próbuje naśladować, utrzymywać na polecenie kontakt wzrokowy, a na zajęciach u logopedy zdarzyło się parokrotnie, że wydobył z siebie pełny głos. Rozwój poznawczy pozostaje na poziomie przedoperacyjnym. Proces spostrzegania przebiega wolno i z zaburzeniami, a pamięć jest nietrwała i mechaniczna. Barnaba rzeczywiście nie posiada uwagi dowolnej. Jego koncentracja jest mimowolna i tylko na przedmiotach i czynnościach, które budzą żywe zainteresowanie. W sferze emocjonalnej przeważają zachowania aspołeczne. Nie ma spontanicznej potrzeby dzielenia się swoimi osiągnięciami, radościami, zainteresowaniami. U większości takich dzieci obserwuje się słabą kontrolę nad popędami, lecz w przypadku Barnaby potrafi on w pewien sposób wskazać swoje potrzeby. Często jednak występują u niego reakcje nieadekwatne do siły bodźca. Zdarza się, że jest agresywny.

Możliwości rozwojowe Barnaby są ograniczone. Może on nauczyć się rozpoznawania i pisanie prostych wyrazów (w przypadku osób z umiarkowanym upośledzeniem można czasem osiągnąć wyższy poziom umiejętności pisanie i czytania prostych zwrotów – choć często o charakterze mechanicznym). Trzeba pamiętać o tym, że ten, kto nie mówi, niekoniecz-

Roma: Nuove frontiere 1990; A. Pangrazzi, *Creatività pastorale a servizio del malato*, Torino: Camilliane 1986; W. Przygoda, *Posługa charytatywna Kościoła w Polsce*, Lublin 2004; R. Rondini, *Handicap e comunità cristiana. Un'esperienza: spunti di pastorale per gli handicappati psichici gravi*, Leumann (Torino) 1986; Secretariato Nacional de Catequesis.: *Annunciar a los pobres la Buena Noticia. Magisterio de la Iglesia y minusvalías*, Madrid 1995; Z. Sękowska, *Wprowadzenie do pedagogiki specjalnej*, Warszawa 1998; S. Spinsanti, *L'etica cristiana della malattia*, Roma 1971; S. Spinsanti, *Malattia e morte nel popolo delle beatitudini*, Varese: OARI 1976; J. Szpet, *Dydaktyka katechezy*, Poznań 1999; S. Toschi, *La meraviglia. Il salmo 118 dal punto di vista dell'handicap*, Terlizzi (Bari) 1997; Ufficio Catechistico Nazionale, *La catechesi dei disabili nella comunità*, Bologna 1993; Ufficio Catechistico Nazionale, *La catechesi dei disabili, Roma: Documenti – Studi – Esperienze* 1995; Ufficio Catechistico Nazionale, *Non voglio risorgere senza di te. Linee di educazione cristiana dei disabili*, Bologna 1996; T. Witkowski, *Osoby z niedorozwojem umysłowym*, „Ateneum Kapłańskie” 76 (1984) nr 2, s. 195-211.

nie musi nie rozumieć. Także do osób, które wydaje się, że nie używają słów, trzeba mówić i mówić w taki sposób, jak do osoby, która może odpowiedzieć. To wszystko może się wydawać trudne i frustrujące, a jednak jest ogromnie ważne.

Wiemy, że osoby głębiej upośledzone odznaczają się bogactwem potrzeb psychicznych, zwłaszcza miłości i bezpieczeństwa. Wychowanie religijne tych osób zaspokaja częściowo potrzebę miłości wzajemnej, pokoju i zaufania. Dzieci doświadczają poczucia, że są kochane i że same mogą kochać. Poprzez katechezę poznają piękno otaczającego ich świata, pogłębiają wiarę w Boga i doświadczają Jego bliskości poprzez udział w sakramentach.

Cele indywidualnej katechezy

Celem indywidualnej katechezy jest przygotowanie Barnaby do spowiedzi i I Komunii św., rozumiane jako doprowadzenie Barnaby nie tylko do spotkania z Jezusem obecnym w Eucharystii, ale doprowadzenie go do prawdziwej zażyłości z Nim. Doprowadzenie do odkrycia tajemnicy osobowego Boga, który kocha i jest zatroskany o niego oraz rozwijanie i wspieranie wiary Barnaby. Wszystkie działania katechetyczne będą nastawione na rozwijanie komunii z Jezusem Chrystusem.

Zadania katechezy

Cele katechetyczne realizuje się poprzez zadania katechezy. Podstawowe zadania katechezy są następujące:

- rozwijanie poznania wiary Barnaby – ukazanie mu Boga kochającego i przyjaznego oraz wyjaśnienie, w miarę możliwości, pojęć związanych z podstawowymi prawdami wiary (głównie katecheta szkolny);
- wychowanie liturgiczne – przygotowanie Barnaby do przyjęcia sakramentów: pokuty i Eucharystii. Wprowadzenie go w rzeczywistość liturgii (głównie katecheta parafialny razem z grupą liturgiczną);
- formacja moralna – wprowadzenie pojęcia: dobro, zło, grzech, przebaczenie; przybliżenie mu przykazań Bożych (wszyscy);
- nauczanie modlitwy – wprowadzenie podstawowych modlitw; kształtowanie nawyku codziennej modlitwy (głównie rodzice);
- wychowanie do życia wspólnotowego – kształtowanie świadomości przynależności do wspólnoty (wszyscy);
- wprowadzenie do misji – uczenie Barnaby dawania świadectwa przynależności do Boga Ojca i Jezusa Chrystusa działającego mocą Ducha Świętego w Kościele (wszyscy).

Treści katechezy

Treścią katechezy jest zawsze Boże Objawienie, Orędzie, «tajemnica» Boga oraz oferta zbawienia dana wszystkim ludziom jako dar łaski i miłosierdzia Bożego, która zakłada wyzwolenie od zła, grzechu i śmierci. Jest oczywiste, że niewystarczające jest sprowadzenie nauczania religii do prostej informacji na tematy religijne. Nie tylko nie można neutralnie przedstawiać religii, ale nie odpowiadałoby to znaczeniu wychowawczemu edukacji i celom właściwie rozumianego nauczania religii. Przy doborze treści chodzi o nauczanie, które nie wyklucza żadnego aspektu ważnego dla problematyki religijnej, zawsze jednak z uwzględnieniem realnych możliwości uczniów. W przypadku Barnaby nie zrezygnuję z przedstawienia całości treści zawartej w *Podstawie programowej katechezy Kościoła katolickiego w Polsce*, zdając sobie jednak sprawę, że niektóre treści będą może niezrozumiałe dla niego, ale na pewno są konieczne dla rodziców i dla katechetów.

1. Bóg towarzyszy człowiekowi w jego życiu – nigdy nie pozostawia go.
2. Bóg niesie człowiekowi pomoc w jego życiu – daje samego Siebie.
3. Bóg ratuje człowieka od zła.
4. Tajemnica Ojca i Jego zbawczy zamysł.
5. Podstawowe wiadomości o roku liturgicznym; naturze sakramentów i symbolach religijnych.
6. Motywy uzasadniające wybieranie dobra: droga z Jezusem.
7. Przykłady z życia Jezusa (Jezus pomagający innym, Jezus wzorem).
8. Realizacja przykazania miłości w codziennym życiu.
9. Znak krzyża.
10. Modlitwa Pańska, różaniec.
11. Uczenie modlitwy spontanicznej.
12. Modlitwa poprzez śpiew.
13. Kształtowanie postaw przyjmowanych podczas modlitwy.
14. Rodzina – wspólnotą dzieci Bożych.
15. Grupa szkolno-katechetyczna – wspólnotą dzieci Bożych.
16. Społeczność wierzących – wspólnotą dzieci Bożych.
17. Przykłady z życia świętych, Apostołów i znanych osób żyjących współcześnie.
18. Występy w przedstawieniach teatralnych – w szkolnych i parafialnych jasełkach.

Osiągnięcia

1. Barnaba powinien doświadczyć, że Bóg go kocha i nim się opiekuje.
2. Umiejętność czynienia znaku krzyża.
3. Znajomość podstawowych gestów i postaw liturgicznych (postawa stojąca, siedząca, klęcząca, milczenie, śpiew, znak pokoju).
4. Znajomość podstawowych modlitw. Codzienny pacierz z rodzicami.
5. Powinien umieć odróżnić dobro od zła. Codziennie odmawiany Akt żalu.
6. Powinien umieć wypowiadać się, przez odpowiednią postawę podczas spowiedzi, znać Akt żalu i kolejne czynności.
7. Powinien odróżnić chleb powszedni od eucharystycznego.
8. Brać udział w katechezie parafialnej, szkolnej oraz coniedzielnej Eucharystii.

Miejsce katechezy parafialnej

1. Indywidualna katecheza dla Barnaby będzie miała miejsce przed prezbiterium Kościoła, tak aby z jednej strony przez klimat sacrum mieć stałe niezmiennie elementy (tabernakulum, krzyż, świeca, obraz, Biblia itp.), a z drugiej przyzwyczaić go do bliskości ołtarza.
2. Mobilizowanie koncentracji uwagi Barnaby poprzez oddziaływanie na wszystkie zmysły osoby z upośledzeniem umysłowym. W takim wypadku pojawia się duża szansa pełniejszego przekazania treści poprzez jeden z najmniej uszkodzonych receptorów. Stąd konieczność wprowadzenia różnych form i metod pracy podczas jednej katechezy parafialnej np.: śpiew, ruch, obraz, dotyk, kontakt fizyczny, słowo itp. Będzie to możliwe przez zastosowanie stałego rytuału katechezy (na wzór sekwencji sensorycznej stosowanej przez nauczyciela).
3. Budzenie i podtrzymywanie aktywności Barnaby. Poprzez stałą współpracę z nauczycielami, katechetą i rodziną oraz poprzez własną obserwację – dokładne zapoznanie się z jego możliwościami oraz wspólna praca ustalonymi metodami nad skupianiem i wydłużaniem czasu koncentracji uwagi Barnaby na twarzy katechety, dźwięku, przedmiocie, ruchu, obrazie itd.
4. Porządkowanie sytuacji i zdarzeń (tworzenie porządku). Oprócz stałości miejsca i rytuału postępowania chodzi również o pomoc Barnabie w oddzielaniu świata zewnętrznego od „ja”, jednych czynności od drugich. Osoby autystyczne mają trudności w odróżnianiu siebie od

innych osób i świata zewnętrznego. Posługiwanie się krótkimi, niezłożonymi poleceniami i określeniami oraz demonstrowanie przejrzystych, dużych jednoznacznych pomocy (np. krzyż, obrazy, ilustracje, itp.) pomoże uniknąć chaosu i natłoku nic nie mówiących informacji.

5. Integrację starych i nowych informacji o otaczającym świecie w jedną całość. Moja rola polegać ma na ciągłym powtarzaniu i utrwalaniu nabytej wiedzy i umiejętności, podtrzymywaniu przeżytego doświadczenia wiary i Boga oraz na umiejętnym łączeniu nabytych już wiadomości z nowymi treściami (przy stałej współpracy z rodzicami, katechetą i nauczycielem).

Sekwencja katechetyczna dla Barnaby

(do powtarzania w Kościele z grupą lektorów)

1. Wejście do Kościoła, znak krzyża, przyklęknięcie – 2 min.
 2. Zajęcie miejsca przed prezbiterium Kościoła (jest wykładzina) – 1 min.
 2. Śpiew „Jeden chleb, co zmienia się w Chrystusa Ciało” – 3 min.
 3. Zapalenie świec na ołtarzu – 30 sek.
 4. Zajęcie pozycji stojącej – znak krzyża św., pozdrowienie „Pan z wami” i odpowiedź „i z duchem twoim” – 1 min.
 5. Zajęcie pozycji siedzącej, czytanie od ambonki (Mt 26,26-28, ustanowienie Eucharystii) – 2 min.
 6. Krótka katecheza, że to, co słyszeliśmy, dokonuje się w czasie każdej Mszy św. – 2 min.
 7. Nazywanie wskazanych przedmiotów (ambonka, Pismo św., ołtarz, kielich, patena) – 1 min.
 8. Klęknięcie przed ołtarzem – „odtworzenie słów przeistoczenia z chlebem i kielichem” – 1 min.
 9. Przekazanie znaku pokoju – 30 sek.
 10. Wyjście z Kościoła, przyklęknięcie, znak krzyża – 2 min.
- Sekwencja ta trwa około 16 minut.

Poza sekwencją

- Chodzenie po kościele.
- Śpiewanie, szeptanie do ucha przez rodziców.
- Pokazywanie tabernakulum.
- Ćwiczenia skupienia wzroku na ołtarzu.

- Ćwiczenia ciszy.
- Dotykanie krzyża, stuły, chrzcielnicy.
- Wydawanie prostych poleceń i kierowanie ich do Barnaby w tych samych kontekstach sytuacyjnych.
- Ćwiczenia siadania w ławkach, klęknięcia, wstawania.

Współpraca środowisk

Współpraca z rodziną Barnaby

1. Rodzice Barnaby, biorąc pod uwagę licznie występujące u niego deficyty, z obawą i rezerwą podchodzą do sprawy wychowania religijnego swojego dziecka. Sami też nie doświadczyli w pełni daru chrześcijaństwa. Współpraca z nimi będzie się cechować dużą troską, serdecznością oraz otwartością na ich problemy i wątpliwości. Spróbuję stworzyć taki klimat, aby rodzice mieli poczucie towarzyszenia im na drodze religijnego wychowania dzieci. Rodzice będą nazywani katechetami rodzinnymi.
2. Trudnością, którą się zauważa na początku, jest konieczność uświadomienia rodzicom, że religijność nie jest tylko i wyłącznie wiedzą intelektualną, ale przede wszystkim przejawia się w życiu i działaniu. Dlatego Barnaba, choć jest dzieckiem upośledzonym intelektualnie, jest zdolny do udziału w życiu i wychowaniu religijnym.
3. Podstawowym elementem współpracy katechezy parafialnej z rodziną stanowić będzie wspólne zaprogramowanie terminów i godzin spotkań, ułatwiającym rodzicom integrację ze wspólnotą Kościoła. Umożliwianie dziecku uczestniczenia w życiu wspólnoty daje mu szansę zaistnienia i identyfikacji z osobami wierzącym, a przez to wyrażania własnych postaw i przeżyć religijnych.
4. Możliwości percepcyjne Barnaby są ograniczone. Samo przyswojenie nowych informacji wymaga od nich nieustannego powtarzania, ćwiczenia i realizacji tematu na różne sposoby. Dlatego katecheza szkolna i parafialna będzie rozwijana i utrwalana podczas katechezy rodzinnej.
5. Swą wiarę w Boga wyraża ono przede wszystkim odnoszeniem się do drugiego człowieka. Tak rozumiane wychowanie religijne łączy się będzie z kształtowaniem postaw i zachowań społecznych ukierunkowanych na dobro innych ludzi motywowane miłością. Podstawą religijności Barnaby będzie więc uczciwość, która staje się dla niego impulsem działania, a także stanowi źródło zachowań, poszukiwań i kontaktów z otoczeniem. Przez odczucie ciepła i klimatu bezpieczeństwa ze stro-

ny otaczających dziecko osób uczyć się będzie od nich wiary, intuicyjnie odkrywanej w życzliwości i miłości otoczenia.

6. Istnieje potrzeba ciągłego wspierania rodziców w ich wysiłkach na rzecz wprowadzania oraz podtrzymywania życia sakramentalnego Barnaby. Będzie się ono wyrażać w organizowaniu przygotowania dziecka do przyjęcia sakramentów (katecheza szkolna i katecheza parafialna), pomocy w organizowaniu samej uroczystości związanej z przyjmowaniem sakramentów, a także w umożliwieniu dziecku dalszego uczestnictwa w życiu sakramentalnym.
7. Współpraca z rodzicami polegać będzie na pośredniczeniu w kontaktach ze wspólnotami religijnym dla osób niepełnosprawnych intelektualnie i instytucjami charytatywnymi.

Współpraca z parafią

1. Parafia jest miejscem, w którym Barnaba znajdzie podstawową pomoc w rozwijaniu swego życia religijnego.
2. Parafia będzie służyć rodzicom informacją o katechizacji, przygotowaniu do sakramentów i duszpasterstwie dla osób upośledzonych.
3. Katechizacja parafialna przygotowuje Barnabę do pełnego udziału w życiu Kościoła. Będzie się to przejawiać w uczestnictwie Barnaby w zaplanowanych różnorodnych nabożeństwach, jak i systematycznym korzystaniu z sakramentów świętych, najpierw przez rodziców, następnie przez Barnabę.
4. W parafii nie ma wspólnoty Ruchu Wiara i Światło, będzie próba włączenia rodziny Barnaby w struktury ponadparafialne.
5. Będzie próba włączenia grupy lektorów i wspólnoty Ruchu Światło – Życie, które działają przy parafii, aby włączyły się w katechizację parafialną Barnaby.

Podsumowanie

Barnaba przyjął I Komunię św. razem ze swoją klasą. Cała katecheza indywidualna Barnaby była wspólnym odkrywaniem Magisterium Kościoła, które podkreśla, że Kościół uważa za osoby wyjątkowo umiłowane przez Jezusa Chrystusa tych, którzy – szczególnie wśród najmniejszych – cierpią upośledzenie fizyczne, umysłowe i inne braki. W ostatnich latach rozwinęła się świadomość społeczna i eklezjalna oraz dokonał się niewątpliwy postęp pedagogiki specjalnej, co sprawiło, że rodzina i inne miejsca formacyjne mogą dać tym osobom odpowiednią katechezę, do której mają prawo jako ochrzczeni, czyli powołani do zbawienia.

Nie jest łatwo podsumować cały zintegrowany zakres działań. Z pewnością jednak największą zasługę mają rodzice Barnaby. To oni powtarzali z Barnabą całą treść katechezy szkolnej i modlili się z nim codziennie. Równie ważną rolę odegrał katecheta szkolny. Wielką pomocą okazała się grupa lektorów, która pomogła zorganizować katechezę parafialną. To oni poprzez stosowanie przygotowanej sekwencji katechetycznej dla Barnaby wprowadzali go w tajemnicę pięknej liturgii.

Odkryciem jednak stał się fakt, że katecheza specjalna rzeczywiście musi – jak dzisiaj się podkreśla – zostać „zintegrowana” ze wspólnotą parafialną i to na wszystkich poziomach. Trzeba jednak podkreślić, że „zintegrowana” nie oznacza, że ma być tylko „umieszczona wewnątrz”, ale połączona siecią wzajemnych relacji odzwierciedlających ową „miłość”, która pozwala rozpoznawać uczniów Jezusa. Ważne jest, aby pamiętać, że Bóg nie jest abstrakcją, ale Żyjącym, z którym nawiązujemy relację, w której nasza umiejętność rozumowania jest względna. Poza tym osoba upośledzona umysłowo nie może być od razu postrzegana jako „nierozumna” i pozbawiona wszelkich zdolności abstrakcji. Trzeba docenić te zdolności w takiej mierze, w jakiej ona je posiada. Taka osoba zademonstruje w wielu wypadkach zadziwiającą zdolność intuicyjną. Także u dzieci głęboko upośledzonych umysłowo doświadczyliśmy zadziwiających obserwacji na polu duchowym; obserwacji, że czasem jak błysk oświetlają zniecałkowane, co było uważane za mrok nie do przebycia.

Trzeba podkreślić jeszcze dwie ważne rzeczy: miejsce modlitwy w naszej specjalistycznej katechezie i bezpośrednio przygotowanie do sakramentów. Barnaba okazał się dzieckiem ogromnej modlitwy. Inni upośledzeni umysłowo nie wymykają się tej regule. Wierzę nawet, że są zdolni do prawdziwej kontemplacji. Katecheza parafialna powinna do tego przygotowywać. Czas katechezy parafialnej powinien być w większości poświęcony modlitwie. Jest to wymagane, ponieważ w pierwszej kolejności jesteśmy ludźmi modlitwy i jednocześnie zakłada się, że umiemy nauczać innych modlitwy. Słowo zajmuje oczywiście ważną część, ale ważna jest również mowa ciała, muzyka sakralna, a zwłaszcza cisza. Tutaj Barnaba nas zaskakiwał zdolnością przedłużania skupienia.

Jeśli chodzi o przygotowanie do sakramentów, to trzeba zauważyć przynajmniej trzy zachowania, których trzeba unikać, a które odnoszą się do relacji pomiędzy katechezą a przystąpieniem do sakramentów osób upośledzonych umysłowo.

Pierwsze zachowanie to katechizowanie tych osób w szkole bez przyjmowania przez nich sakramentów pod pretekstem, że nie są przygotowani

bądź nie rozumieją. Niestety, napotyka się jeszcze wielokrotnie takie zachowanie, które – trzeba mieć nadzieję – że jest już na wygnięciu. Jeśli chodzi o doświadczenia wielu osób katechizujących, podkreślają one, że nigdy nie spotkały osoby upośledzonej, która znajdowałaby się w takiej sytuacji, żeby nie mogła przyjąć sakramentu Eucharystii.

Drugie zachowanie, które jest głęboko niepoprawne, to udzielanie sakramentów, w szczególności Eucharystii, bez żadnego przygotowania. Rozumowanie takiego zachowania nie jest odmienne od wyżej wymienionego. Czy poprzez to nie chciałoby się powiedzieć, że uważa się osobę jako niezdolną do rozumienia tego, co robi? Ten rodzaj „miłosierdzia” i „dobrej woli” skrywa w sobie brak szacunku, a przede wszystkim niezrozumienie osób upośledzonych umysłowo i ich zdolności edukacji religijnej. Na jakiej bowiem podstawie można podjąć decyzję, czy człowiek jest w takim stanie, że nic nie pojmuje? Istnieje wiele świadectw reakcji zadziwiających osób nawet głęboko upośledzonych, które weszły w głęboką komunię z Jezusem Chrystusem.

Trzecie zachowanie, którego trzeba unikać, to traktowanie katechezy tylko i wyłącznie jako przygotowanie do udzielenia sakramentów. Dla dzieci upośledzonych umysłowo otrzymanie wychowania religijnego tylko po to, „żeby przygotować się do I Komunii”, jest zagrożeniem, którego trzeba się wystrzegać i jest niezrozumieniem samej katechezy.

Nie tylko katecheci specjaliści, ale cała wspólnota Kościoła musi posiadać pełną świadomość tego, co nasi bracia upośledzeni, a w szczególności upośledzeni umysłowo, mogą nie tylko otrzymać od Kościoła, ale mu darować. W nauczaniu Jana Pawła II odnajdujemy wiele słów, że oni mogą i powinni mieć swój wkład w czci Boga Wszchemocnego, który pragnął ich jako „capax Dei”, zdolnych dzielić się swoim Bożym życiem i uczestniczyć w swojej odwiecznej chwale.